

10 gr.

# ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„ZYD NAS NIE OSZCZĘDZI”

Goethe

Nr. 48 A

Warszawa, poniedziałek 14 lutego 1938 r.

Rok XIII

## Nieprawdopodobne, ale prawdziwe Z. U. S. udziela pół miliona zł. kredytu żydowskim kasom bezprocentowym

Rozeszła się wiadomość, że żydowskie kasy bezprocentowe zorganizowane w centralę kas bezprocentowych tak zw. C. K. B. mają otrzymać z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) pół miliona złotych subwencji w postaci pożyczki. Niedawno delegacja żydowska z rabinem Schor-

rem na czele zwróciła się do ZUS-u z prośbą o udzielenie takiej pożyczki. Otrzymała ona od powiedz, że ZUS chętnie takiej pożyczki udzieli Centrali Kas Bezprocentowych z oprocentowaniem rocznym 6 procent. Wówczas delegacja żydowska udała się do Ministerstwa Skarbu; w

Ministerstwie Skarbu powstał projekt, by oprocentowanie pożyczki, otrzymanej przez CKB z ZUS-u było pokryte przez Fundusz Pracy. Delegacja żydowska zgodziła się na takie załatwienie sprawy.

Pieniądze mają być podobno wypłacone w najbliższym czasie żydowskiej CKB ze specjalnego konta, otworzonego dla CKB w Banku Gospodarstwa Krajowego. Na to właśnie konto ma być przełana suma 500.000 zł. otrzymanych w formie pożyczki z ZUS-u.

Warto przypomnieć, że do ZUS-u zwracała się niedawno delegacja jednego z polskich zrzeszeń kupieckich z prośbą o pożyczkę 200.000 zł. Delegacja ta otrzymała kategorięczną odpowiedź odmowną.

Warto również przypomnieć, że CKB otrzymuje rok rocznie subsydlum od Ministerstwa Opieki Społecznej w sumie 100.000 zł. Oprócz tego CKB otrzymuje subwencje od Funduszu Pracy oraz kredyty z BGK i Komunalnych Kas Oszczędności, sięgające łącznie milionów złotych. Tymczasem polskie centrale kas bezpro-

centowych otrzymały jedynie kredyt w BGK w wysokości 100.000 zł.

Spółceństwo polskie domaga się rozwiązania żydowskich kas bezprocentowych, tymczasem otrzymują one dalsze subsydia od instytucji publicznych.

## Uczniowie żydzi zbeszczęścili wizerunek Matki Boskiej

Do jakiej bezczelności dochodzą wybrki żydziaków w Polsce i jak wielkie jest zdziwienie wśród młodzieży szkolnej żydowskiej świadczy fakt jaki miał miejsce w Chełmie.

Mianowicie w IV klasie szkoły im. Staszica w Chełmie nauczyciel w czasie lekcji polskiego zauważył, że na wizerunku Matki Boskiej w podręczniku szkolnym uczeń żyd powycinał oczy

i usta. Gdy nauczyciel sprawdził podręczniki innych uczniów żydów, okazało się, że wizerunki Matki Boskiej sprofanowali w ten sposób wszyscy żydzi w klasie.

Niezwłocznie zwołana rada pedagogiczna wydała wszystkim 10 uczniów żydów z klasy IV-ej.

Wobec młodocianego wieku przestępców sprawę do sądu nie skierowano.

## Urząd skarbowy dobrał się do wygranej kolektora

Władze skarbowe zwołały konferencję prawników specjalistów w dziedzinie spraw podatkowych, dla rozstrzygnięcia kilku zawiłych kwestyj, jakie się ostatnio nasunęły przy wymiarze podatków.

Niezwykły kłopot sprawiła m. in. urzędowi podatkowemu sprawa jednego z kolektorów prowincjonalnych. Jak wiadomo ustawa o państwowym podatku dochodowym zwalnia od opodatkowania wszelkie premie i wygrane losowe.

Kolektor na prowincji, który

nie zdążył sprzedać kilku losów wygrał na jeden z nich 100.000 złotych. Urząd Skarbowy stanął na stanowisku, że ulgi podatkowe dotyczące wygranych nie mogą mieć zastosowania wobec kolektora, gdyż nie jest on uprawniony do zwracania nie sprzedanych losów, tak, że możliwość wygranej jest dla niego okolicznością zwykłą.

Spór ten przeszedł przez wszystkie instancje i oparł się o Ministerstwo Skarbu, które obecnie wyda decyzję, czy wygrane loteryjne kolektorów podlegają opodatkowaniu.

## Nadużycia sekretarza inspektoratu w Pińsku Miłe stosunki w Z. N. P. Bojówki „kolankowców” hulają bezkarnie

W dniu 8 b. m. w wydziale wydawniczym Z. N. P. zorganizowana bojówka „kolankowców”, złożona z około 40-u osób zmasakrowała dwie pracowniczki: panią Halinę K. i panią Janinę J., zaangażowane w swoim czasie przez kuratora Musiela. Masakra odbyła się w godzinach popołudniowych, kiedy już zapadł zmrok, po uprzednim zgłoszeniu światła, wskutek czego ofiary nie były w stanie poznać wszystkich napastników, udało im się jednak zauważyć, że w napadzie brali udział funkcjonariusze Z. N. P. Jaskółski i Perkowską.

O wypadku został natychmiast

zawiadomiony przez Nowicki, dyrektor działu wydawniczego Kwiatkowski i kierowniczka wydziału Kisielnicka, nie przysięgło jednak dotąd żadnych kroków przeciwko bojówkarzom, ani żadnych środków, które by na przyszłość zapobiegły podobnego rodzaju zamiaszom.

### ODPOWIEDNIA „NAUCZKA”

Nastroje, panujące w kierownictwie Z. N. P., wydają się raczej sprzyjać szerzeniu tego rodzaju terrorku. Kiedy pobita obecnie Halina K. zwracała się do kierowniczki wydziału Kisielnickiej z zażaleniem, że jest szykanowana, otrzymała odpowiedź, że musi ponosić konsekwencję za zdradę koleżeńską.

W czasie trwania strajku kierownik ekspedycji działu wydawniczego Szuppe oznajmił pani Halinie K., że nad lamistrami odbędzie się specjalny sąd. Będą oni nie tylko wyrzuceni z pracy, ale otrzymają też odpowiednią „nauczkę”.

### TAK SIĘ BAWIA PANOWIE Z ZNP

Jednocześnie dowiadujemy się,

że prokuratura wszczęła dochodzenie przeciw sekretarzowi inspektoratu szkolnego w Pińsku, który zawieszony jest w urzędowaniu pod zarzutem defraudacji pensji nauczycieli kontraktowych i praktykantów.

Swego czasu głośno mówiono w Pińsku o tym, że sekretarz inspektoratu Władysław Suchocki mając 200 zł. pensji bardzo wesoło zabawia się w towarzystwie swych zwierzchników: inspektorów Bartnickiego, Kraka i Janiszewskiego. Mówiono również, że uczynny podwładny płaci weksle i długi za swych zwierzchni-

ków, a najwięcej komentarzy wywołały imieniny, które Suchocki urządził w jednym z lokali publicznych.

W wyniku doniesienia kilku praktykantów, którzy od dłuższego czasu nie otrzymywali swoich wynagrodzeń, prokuratura wszczęła dochodzenie, aby ustalić wysokość sum zdefundowanych przez Suchockiego i stopień „niedozoru” w którego wyniku defraudacja była niemożliwa.

Warto podkreślić, że zarówno Suchocki, jak i jego zwierzchnicy są czynnymi członkami Z. N. P.

Odmowna odpowiedź — jak oświadczył rzecznik japońskiego ministerstwa marynarki przedstawicielom prasy — zgodna jest z dotychczasowym stanowiskiem Japonii, od którego nie odstąpi ona na jotę. Jednocześnie rzecznik podkreślił, że Japonia skłonna jest teraz jak i przedtem traktować z mocarstwami na zasadzie równouprawnienia. Jednakowoż prawdopodobieństwo podobnych rokowań należy traktować z pewnym sceptyzmem. Japonia nie weźmie udziału w wysiłku zbrojeń morskich, lecz program budowy swej floty opiera na rzeczywistych potrzebach państwowych i na konieczności utrzymania pokoju we wschodniej Azji.

Japonia — jak podkreślił rzecznik — nie czyni żadnych przygotowań do przekroczenia Pacyfiku, natomiast należy przypuszczać, że polityka morską Stanów Zjednoczonych wychodzi z założenia, iż

## Narodowcy skazani przez starostę uniewinnieni przez sąd

Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Grodnie rozpatrywał odwołania od nakazów karnych starostwa w Augustowie za pikietowanie sklepów żydowskich 4-ch narodowców w Augustowie.

Starostwo w Augustowie ukarało Józefa Wysockiego, Piotra Milanowskiego, Franciszka Prawdzika i Stanisława Karbowski, rolników z pow. Augustowskiego za „pikietowa-

nie sklepów, które wywołało wielkie

oburzenie i niepokój wśród żydów”. Oskarżonych bronili p. Zygmunt Kadłubowski z Suwałk, który między innymi dowodził, iż wywołanie „wielkiego oburzenia wśród żydów” nie stanowi jeszcze przestępstwa.

Sąd rzeczywiście nie dopatrzył się w postępowaniu oskarżonych żadnych cech przestępstwa, przeto wszyscy zostali uniewinnieni.

## Huragan nad Anglią W Kalifornii 16 zabitych

LONDYN, 13. 2. Po raz trzeci w ciągu miesiąca nawiedziła wybrzeża W. Brytanii silna burza. Siła wiatru dochodzi do 128 km. na godzinę. Szereg statków wezwało pomocy. M. in. osiadł na mieliźnie stary kontrtorpedowiec

„Walrus”, który hodowano w celu zdemontowania. Na pokładzie kontrtorpedowca znajduje się 5-ciu ludzi.

Statek „Princesse Astrid” na skutek gwałtownej burzy nie mógł zawinąć wczoraj do Ostendy i dopiero dziś z rana wpłynął do portu w Dunkierce. Statek miał na pokładzie 260 pasażerów.

Z Marsylii donoszą, że statek angielski „Kommendine” uległ katastrofie w zatoce Lion. Na pomoc wyruszył z Marsylii statek ratowniczy.

SAN FRANCISCO, 13. 2. Od 17 dni nad Kalifornią zalega huragan. Jest 16 zabitych i ponad 2000 bezdomnych.

## Polska zwycięża Rumunię 3:0

PRAGA, 13. 2. W niedzielę na kolejowych mistrzostwach świata w Pradze Czeskiej Polska rozegrała mecz z Rumunią, bijąc ją zdecydowanie 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).

Polacy przeważali przez cały czas. W trzeciej tercji nasi zawodnicy mają zapewne zwycięstwo. Nie wysilali się na podwyższenie wyniku.

W drugiej grupie Anglia rozegrała mecz z Norwegią, odnosząc rekordowe zwycięstwo w stosunku 8:0 (2:0, 1:0, 5:0).

Stefan Opolski

# Ziemia dla Polaków

Przed paru dniami poseł Hyla złożył w Sejmie projekt nowelizacji Ustawy o reformie rolnej z 1925 roku, w którym przewiduje szereg zasadniczych zmian w obecnie obowiązujących zasadach. Najważniejszymi z nich byłoby uznanie prymatu czynnika gospodarczego nad społecznym przez pozostawienie dla majątków gospodarczo wysoko postawionych maksimum posiadania do 400 ha. zamiast obecnie obowiązujących 180 ha., przy jednoczesnym przymusowym wywłaszczeniu do 35 ha. majątków zle gospodarowanych oraz wprowadzenie zupełnie nowego w naszym pojęciu kryterium tradycji rodzinnej, konserwatywnemu rodowemu przez uprzywilejowanie tych majątków, które nie zmieniły właściciela

drogą transakcji handlowej po 6 sierpnia 1914 r. Odwrotne majątki nabyte po tym terminie miałyby zostać przy musowo sparcelowane.

Projekt posła Hyli jest niewątpliwie ciekawy, i zasługuje na bliższe się nim zainteresowanie. Wysunięte przez projektodawcę zasady, na gruncie polskim do pewnego stopnia nowe, były w szeregu państw europejskich podstawowymi kryteriami rozwiązania zagadnienia reformy rolnej. Szczególnie wyraźnie nasuwa się tu porównanie z Ustawą węgierską z 7 grudnia 1920 r. „O właściwym podziale własności rolnej”, gdzie podstawowym właśnie kryterium przymusowego wywłaszczenia większej własności rolnej był termin pozostawienia majątku w tej samej po-

dzinie i tym terminem była data wypowiedzenia wojny światowej, a więc 6 sierpnia 1914 roku.

Niewątpliwie w projekcie posła Hyli, działa ta sama myśl przewodnia, która była wytyczną ustawy węgierskiej, a mianowicie usunięcia od posiadania ziemi czynnika obcego, w swej większości żydów, którzy w czasie wojny i zaraz po niej, wykorzystując nastroje paniki wśród ludności rdzennej, weszli w posiadanie licznych obiektów ziemskich.

Ale od momentu uchwalenia ustawy węgierskiej upłynęło 18 lat i w ciągu tego okresu czasu myśl narodowa zrobiła w całym świecie ogromny skok naprzód, uświadomienie społeczeństwa o niebezpieczeństwie żydowskim stało się

niemal powszechne i dlatego wydaje się wątpliwym, czy dzisiaj jest słuszną taktyką niedomówień, zastosowana ongiś przez twórców ustawy węgierskiej, którą poseł Hyla w swym projekcie naśladuje.

Mam całkowitą pewność, że przez wprowadzenie wyraźnych sformułowań celów i dążeń reformy rolnej, projekt posła Hyli zyskałby na wartości i popularności. Dziś już niemal wszyscy jesteśmy zgodni, że o możliwości posiadania w Polsce ziemi musi w pierwszym rzędzie decydować przynależność właściciela danego obiektu do narodu polskiego i pragniemy, aby ta zasada została jasno i bez niedomówień sformułowana w ewentualnej nowej ustawie o reformie rolnej.